

DZIENNIK LUDOWY

ORGAN POLSKIEJ PARTII SOCJALISTYCZNEJ

REDAKTOR NACZELNY: ARTUR HAUSNER. — Redakcja i Administracja: Lwów, Sykstuska 21. — Telefon Nr. 24. — Czek P. K. O. Nr. 142.176.

CENA PRENUMERATY:

We Lwowie miesięcznie zł. 5—
z dostawą do domu . . . 5.50
na prowincji . . . 5.50
za granicą . . . 8—

Cena egz. pojed. w całej Polsce
25 groszy

Ceny ogłoszeń: Za 1 m/m 1 szp. na 1 str. 30 gr., w tekście 70 gr., w rubr. „Nadesłane” 40 gr., zwyczaj. ogł. (1 szp. szer. 37 m/m) 15 gr., drobne za słowo 10 gr., dla posz. pracy bezpł. — Cała 1-sza strona pod nagł. zł. 1000—, w tekście cała str. 700— zł., ostatnia strona 500— zł., zamiejscowe o 25% drożej.

Pierwszorządny magazyn Filipa Sternbacha
konfekcji damskiej i męskiej Lwów, pl. Smolki 4 Telefon 38-72

poleca na sezon obecny, ostatnie
nowości po cenach bezkon-
kurencyjnych, na dogodne
warunki.

Realizowanie faszystowskiego ustroju w Polsce.

WARSZAWA, 24 marca (Tel. wł.).
Pisma sanacyjne donoszą, że ma powstać
„Wielka Rada Bezpartyjnego Bloku Współ-

pracy z Rządem”, jako naczelna instytucja
kierownicza całego obozu sanacyjnego.
Do Rady mają należeć z urzędu ministrowie

wie i podsekretarze stanu, prezydium
klubu B. B. i prezesin grup regionalnych.
Jak widzimy, ma to być dokładna ko-

pja Wielkiej Rady Faszystowskiej, która
pozbawiona narazie uprawnień konstytucyj-
nych włoskiego pierwowzoru.

Piłsudski opuścił Madagę.

FUNCHAL, 24. 3. (PAT). Wczoraj
o godzinie 17-tej marsz. Piłsudski opu-
ścił Funchal na polskim statku wojennym
„Wicher”. P. marszałkowi towarzyszą w
drodę pułk. Woyczyński i kpt. Lepecki.

Na molo portowym żegnali marszałka
przedstawiciele władz wojskowych i cy-
wilnych, oraz kompania honorowa pie-
choty.

Przywrócenie konstytucji w Hiszpanji

MADRYT, 24. 3. (PAT). Wczoraj o-
głoszony został dekret przywracający
wszystkie gwarancje konstytucyjne w Hi-
szpanji.

cającego gwarancje konstytucyjne, znie-
sienie cenzury prasowej itd. — odbyły się
demonstracje w kilku miastach. Demon-
stranci domagają się amnestji dla wszyst-
kich więźniów politycznych.

WARSZAWA, 24 marca (Tel. wł.).
Z Madrytu donoszą: Wczoraj na wieść o
podpisaniu przez króla dekretu przywra-

krążą pogłoski o mającym wkrótce
nastąpić przesileniu rządowym.

Zamach rewolwerowy na posła jugosłowiańskiego w Belgji.

WARSZAWA, 24 marca (Tel. wł.).
Z Brukseli donoszą, że na posła jugo-
słowiańskiego w Belgji dokonano zamachu
w pewnej miejscowości w pobliżu Leo-

djum. Poseł jugosłowiański wracał z pew-
nej uroczystości i w pewnym momen-
cie jakiś osobnik oddał dwa strzały re-
wolwerowe, które jednak chybiły. Zama-
chowca aresztowano. Jest to obywatel ju-
gosłowiański. Przesłuchany zeznał, że ro-
dacy uraczyli go alkoholem i kazali strze-
lać do posła jugosłowiańskiego. Dalsze
dochodzenia w toku.

WYCIĄG Z PROTOKOŁU WSPÓLNEGO

z dnia 18 marca 1931.
Sąd okręgowy Wydział VI karny we Lwo-
wie w sprawie konfiskaty nr. 58 czasopisma
„Dziennik Ludowy” z daty Lwów dnia 12 ma-
rca 1931 r. do Sygn. VI. 1. r. 216-31 na posiedze-
niu niejawnym w dniu 18 marca 1931 po wysłu-
chaniu zdania prokuratora Sądu okręgowego
we Lwowie

postanawia:
1) uznać za usprawiedliwioną dokonaną dnia
11 marca 1931 r. przez Prokuratora Sądu o-
kręgowego we Lwowie konfiskatę czasopisma
pt. „Dziennik Ludowy” nr. 58 z daty Lwów dnia
12 marca 1931 r. 1) w artykule pt. „W obliczu
nieodborów państwowych” w całości znamiona
ad ustęp 1) zbrodni z par. 65 a (uk. ad ustęp 2)
występku z par. 308 uk., zarządzić zniszczenie
całego nakładu i wydać w myśl par. 493 pk.
zakaz dalszego rozpowszechniania tego pisma
drukowego.

Zarazem wydaje się odpowiedzialnemu re-
daktorowi tego czasopisma nakaz, by orzecz-
nie niniejsze umieścić bezpłatnie w najbliższym
numerze i to na pierwszej stronie. Niewykona-
nie tego nakazu, pociąga za sobą następstwa
przewidziane w par. 21 ust. druk. z 17 grudnia
1862 nr. 6 ex 1863 tj.: zasądzenie za przekrocze-
nie na grzywnę do 400 zł.

II) uchylić natomiast dokonaną konfiskatę
w art. pt. „Parodia samorządu” w ustępie od
słów „klasa” do „zwoli ludu”.

Uzasadnienie:

Ad I). Ogłoszenie drukiem wymienionych
wyżej ustępów artykułów ma na celu pod 1)
propagować wrogie i nienawiste do admini-
stracji państwa, pod 2) szerzenie fałszywych
wieści o położeniu gospodarczym na terenie
przemysłowym zaniepokoić publicznie bezpieczeń-
stwo, co odpowiada znamionom zbrodni z par.
65 a uk. i występku z par. 308 uk.

Według par. 487, 489, 493 k. oraz par. 36
i 37 ust. pras. jest zatem powyższe postawie-
nie uzasadnione.

Ad II) W zakwestjonowanych wyrazach art.
pt. „Parodia samorządu” nie dopatrzył się Sąd
żadnej akiegiokołwiek czynu karnego.

Na oryginale właściwe podpisy. Za zgod-
ność: Lipanowicz mp. starszy sekretarz.

Porozumienie Austrii z Niemcami.

WIEDEN, 24. marca. (Pat.) Wedle „Son-
n. Montags Ztg.” wicekanclerz Szober odpo-
wiadając na demarche Francji, Włoch i Cze-
chosłowacji miał oświadczyć, że nieprawdziwe
są wiadomości jakoby między Austrią i Niem-
cami, zawarto już traktat w sprawie unji cel-
nej. Oba państwa postanowiły rozpocząć jedy-
nie rokowania mające na celu zrównanie sto-
sunków celnych i handlowo-politycznych au-
strjackich i niemieckich. Równocześnie Niem-
cy i Austria zadokumentowały swoją go-
towość do rozpoczęcia podobnych rokowań z in-
nymi państwami, które będą sobie tego życzyły.
Podstawą tych rokowań będzie dążenie do u-
trzymania zupełnej suwerenności obu państw.
Do tej pory odbyła się jedynie wymiana listów
między ministrem Cuiussem a rządem austriackim,
które wyrażały gotowość do rozpoczęcia
rokowań w sprawie traktatu celnego. Proto-
kół genewski z roku 1922 nie jest w niczem na-
ruszony. Nie się stało, co by mogło być
w sprzeczności z postanowieniami traktatów
pokojowych.

PRZERWANIE ROKOWAŃ CZESKO-AUSTR.

PRAGA, 24. marca. (Pat.) Czechosłowacko-
austriackie rokowania handlowe, które toczyły
się w Wiedniu przed kilku dniami zostały przer-
wane w związku z sytuacją, wytworzoną przez

PROF. BALCER LAUREATEM NAGRODY NAUKOWEJ M. WARSZAWY.

WARSZAWA, 24. marca. (Pat.) Na po-
siedzeniu sądu konkursowego, tegoroczną na-
godę naukową miasta stoł. Warszawy w kwocie
15.000 zł. przyznano prof. Oswaldowi Balczerowi.

16 osób spaliło się żywcem.

LONDYN, 24. marca. (Pat.) Dak donosi
„Chicago Tribune” w pobliżu Kolderness (New
Hampshire), wybuchnął na farmie pożar, w

czasie którego spaliło się żywcem 16 osób,
w tej liczbie 7-o dzieci. Prócz tego 7-o dzieci
doznało ciężkich poparzeń.

Sesja nadzwyczajna Sejmu.

WARSZAWA, 24 marca (Tel. wł.).
Jak się dowiadujemy, sesja nadzwyczajna
Sejmu i Senatu ma być zwołana już za
trzy tygodnie i byłaby poświęcona pro-
jektom ustawowym min. Matuszewskiego,
zapowiedzianym w jego ostatnich przemó-
wieniach sejmowych oraz projektowi kon-
stytucyjnemu B. B.

Według innych wiadomości sprawa se-
sj nadzwyczajnej jest nieaktualna.

WNUK MICKIEWICZA ODZYSKAŁ SKONFISKOWANY MAJĄTEK.

WARSZAWA, 24 marca (Tel. wł.).
W majątku Dusinięta odbyła się przed
kilku dniami uroczystość zwrócenia go
prawowitemu właścicielowi dr. Góreckie-
mu, który jest wnukiem Adama Mickie-
wicza. Majątek ten był skonfiskowany
przez rządy zaborcze za działalność nie-
podległościową, następnie przyjęty przez
Skarb państwa, a Sąd Najwyższy naka-
zał przed trzema miesiącami zwrócić go
prawowitemu właścicielowi.

JESZCZE JEDEN „SPADKOBIERCA” SOBIESKICH.

BUDAPESZT, 24. 3. (PAT). Jak do-
nosi dziennik „A Reggel”, u jednego z
adwokatów budapeszteńskich zgłosił się
niejaki Szeiff z Pozsony, z zawodu fryzjer
i oświadczył, że posiada dowody, iż jest
w prostej linii potomkiem króla Jana So-
bieskiego. Majętności króla były w swo-
im czasie skonfiskowane (?). Obecnie ro-
dzina Szeiff zamierza wystąpić ze swymi
prawami. Policja budapeszteńska po prze-
słuchaniu, odesłała Szeiffa do granicy
czechosłowackiej. Takich oszustów czy
maniaków pojawiało się kilku w ostatnim
dziesięcioleciu.

DEMONSTRACJE STAHLHELMOWCÓW.

BERLIN, 24. marca. W niedzielę Stahlhelm
urządził demonstrację w Berlinie. Zgromadze-
nie zwołano do Lustgartenu w którym uczestniczyło
25.000 stahlhelmowców. Uchwalono rezolucję
w sprawie rozwiązania sejmu pruskiego. W cza-
sie rozwiązywania zgromadzenia doszło do star-
cia z policją, która zmuszona była do użycia
pałek gumowych. Kilkadziesiąt osób areszt-
owano, kilka osób zostało zranionych.

austriacko-niemieckie porozumienie celne. De-
legacja czechosłowacka powróciła do Pragi.

STANOWISKO FRANCJI.

PARYŻ, 24. marca. (Pat.) Na posiedzeniu
Rady ministrów Briand scharakteryzował sy-
tuację w polityce zagranicznej omawiając prze-
dewszystkiem zagadnienia, które nasuwają się
w związku z kładem gospodarczym austri-
ackim. Rada ministrów aprobowała całkowi-
cie stanowisko zajęte w pierwszej chwili przez
Brianda, dążące do porozumienia z zajnte-
rowanymi państwami dla utrzymania zasady po-
szanowania i traktatów i konwencji.

PRAGA 24. marca. (Pat.) Fakt niemiecko-
austriackiego porozumienia celnego, wywołal w
prasie tut. wielkie poruszenie. Pisma stwier-
dzają, że porozumienie to w wysokim stopniu
dotyczy interesów Czechosłowacji i przyszło
zupełnie niespodziewanie.

Zjazd profesorów szkół akademickich — sanatorów.

WARSZAWA, 24. marca. (tel. wł.) Wczo-
raj rozpoczął się w Warszawie zjazd profes-
orów wszechkln, należących do obozu sanacyj-
nego. Przewodniczył rektor uniw. warsz. Mie-
czysław Michałowski.

Cele i zadania zjazdu referował prof. St.
Zakrzewski ze Lwowa.

Po dyskusji uchwalono rezolucję, stwier-
dzającą potrzebę czynnej współpracy, by zrea-
lizować ideały wychowawcze w duchu polskich
państwowych i kulturalnych konieczności.

Rezolucja postanawia dalej zwołać a je-
sieni zjazd profesorów sanacyjnych. Celem przy-
gotowania tego zjazdu powołuje się stałą delega-
cję zjazdu.

Do prezydium tej delegacji m. in. wszedł
ze Lwowa prof. Zakrzewski.

W zjeździe wzięło udział 70 profesorów.
W stosunku do ogólnej liczby profesorów u-
czelni cyfra ta jest znikoma.

Zacieśnienie sojuszu liberalistów z Partją Pracy.

WARSZAWA, 24 marca (Tel. wł.).
Z Londynu donoszą: Możliwość rozłamu
w partji liberalnej w dalszym ciągu ab-
sorbuja opinie polityczną angielską. Na
dzisiejszym posiedzeniu stronnictwa libe-
ralnego oczekują wydarzeń, które mogą
doprowadzić do ostatecznego rozłamu.

Podczas gdy około 40 członków fra-
kcji parlamentarnej liberalistów zobowiązało
się popierać politykę Lloyd Georgea, re-
szta liberalistów w liczbie 18 stanęła na sta-
nowisku współpracy z konserwatystami ce-
lem obalenia rządu Mac Donalda.

Lloyd Georgea odbył szereg konferen-
cyj z członkami rządu Mac Donalda, któ-
rych przedmiotem była ściślejsza współ-
praca liberalistów z partją pracy. Rokowa-
nia te zakończone zostały prawdopodobnie
pomyślnie.

PODWYŻKA WKŁADKI GORNICZEJ.

WARSZAWA, 24. marca. (tel. wł.) Z
dnem 1. kwietnia br. podwyższona będzie na
7,20 zł. minimalna miesięczna wkładka ubez-
pieczeniowa w ubezpieczeniu górnictwa, obo-
wiązuje na obszarze województwa lwowskie-
go, stanisławowskiego, tarnopolskiego oraz
krakowskiego.

Od 16. marca w kawiarni i restauracji „LOUVRE” zupełna zmiana przeboje-
wego programu. Nowość: **wyśmienita kuchnia** w własnym zarządzie

Dziś kupon Nr. 7 konkursu świątecznego.

W numerze dzisiejszym na stronie drugiej, umieszczamy kupon nr. 7. konkursu świątecznego „Dziennika Ludowego”.
Przypominamy iż kupony należy wyciąć i przechować a po ukazaniu się kuponu Nr. 8. należy natychmiast przesłać je razem, pod adresem „Dziennika Ludowego” Lwów, ul. Sykstuska 21 z dopiskiem „Konkurs świąteczny” przyczem należy załączyć na kartce imię i nazwisko oraz dokładny adres.

NOWY WYNALEZEK W CUKROWNICTWIE.

POZNAN. 24. marca. (Pat.) Na posiedzeniu Koła Techników w Poznaniu dyrektor cukrowni w Gnieźnie, inżynier Słowiński, w referacie o stosowaniu węgla odbarwiającego w cukrownictwie przedstawił otrzymany przez niego węgiel odbarwiający o niezwykłej sile aktywnej. Węgiel ten został otrzymany z melasy w melasowej stacji doświadczalnej w Gnieźnie. Aktualność wynalazku polega na tem, że melasa w Polsce ma bardzo niewielkie zastosowanie i niską cenę, a stać się może surowcem dla bardzo korzystnego, dotychczas w Polsce niewypracowanego preparatu.

Nie dziwcie się, że Atelier fotograficzne

„VENUS”

Akademicka 24, tel. 38-08,

jest tak cenione i zachwalane, wszak wykonuje **najmodniejsze zdjęcia** przy **reflektorach** jedynych we Lwowie.

Czy będzie czystka. w Min. Spraw Zagran

WARSZAWA, 24. marca. (Tel. wł.). Dowiadujemy się, że z dniem 1 kwietnia b. r. zostanie odwołanych ze swych stanowisk szereg wyższych urzędników.

I tak odwołanym zostanie ze swego stanowiska konsul dr. Tad. Brzeziński (Lice), konsul Piotr Kluczyński (Lion), konsul Liczbiński (Efk), wicekonsul Wład. Mierzyński (Kwidzyn), wicekonsul Sędziński (Piła) oraz wicekonsul Jachimowicz (Antwerpja).

Jest to podobno początek czystki — miejsca nowych konsułów obejmą oficerowie.

Jak widać, wicemin. Beck okazuje swą pracę, kadry młodych emerytów się zwiększają, a straci na tem skarbu.

Zesłanie urzędnika.

WARSZAWA, 24. marca. (Tel. wł.). Tow. dr. Gnoiński z Lublina, który jest radcą prawnym Okr. Urz. Ziemskiego i przewodniczącym T. U. R. dostał zaproszenie, w którym komitet obchodu imienia J. Piłsudskiego proponuje mu wzięcie udziału w uroczystości imieninowej.

Tow. Gnoiński odmówił. Miejscowe czynniki zrobiły z tego użytek i tow. G. został przeniesiony na stanowisko radcy prawnego do Grudziądza.

Należy wspomnieć, że tow. G. jest specjalistą prawa rosyjskiego, a w Grudziądzu, jak wiadomo, obowiązuje prawo niemieckie.

Komunikacja autobusowa

Dyrekcja Miejskiej Kolei Elektrycznej podaje do wiadomości, iż z dniem 24. marca b. r. powiększoną będzie ilość jazd autobusów między placem Marjackim a Persenkówką w ten sposób, że z pl. Marjackiego w stronę Persenkówki odchodzić będą autobusy zamiast co 20 minut co 15 minut.

Autobusy odjeżdżać będą z pl. Marjackiego o godz. 6.00, 6.15 itd. przyczem ostatni autobus odjeżdżać będzie o godz. 23.00.

P. Tl. Publiczność otrzymała może od konduktów autobusowych rozkłady jazdy, z uwzględnieniem czasu odjazdu z każdego przystanku.

Równocześnie zawiadamia się, że na linię autobusową między kościołem św. Anny a Kieparowem autobus kursować będzie również zamiast jak dotychczas co 20 minut co 15 minut, a mianowicie od kościoła św. Anny w stronę Kieparowa odjeżdżać będzie autobus o godz. 6.00, 6.15 itd. do godz. 22.45 natomiast z Kieparowa w stronę kościoła św. Anny od godz. 6.05, 6.20 i t. d. co 15 minut do godz. 22.50.

Warszawski kombinator miał pecha.

Spryciarzy żerujących na naiwności ludzkiej, zwą w Warszawie „kombinatorami”. Jeden z warszawskich kombinatorów w mniejszym stylu 30-letni Edward Zanowski zaopatrzony się w większy zapas mosiężnych obrączek i pierścieni przyjechał do Lwowa, by tu sprzedawać je jako złote. „Wdepnął” jednak nieborak sromotnie, gdyż został przytrzymały na ulicy, przez pewnego przechodnia, którego zamierzał oporządzić i został odstawiony do aresztu. W czasie rewizji znaleziono przy nim i zakwestjonowano 78 sztuk tombakowych świecidełek.

—0—

Na wiosnę i lato!

SUKNA

na ubrania męskie wizytowe
SPORTOWE, KOSTJUMY
i PŁASZCZE DAMSKIE
i MĘSKIE oraz MUNDURKI
STUDENCKIE
w wielkim wyborze poleca

firma

Ludwik Ralski

Lwów, Rutowskiego 7

(naprzeciw katedry)

Towary wyborowe -- ceny najniższe

Zgon h. kanclerza niemieckiego tow. Hermana Müllera

Jak donosiliśmy, zmarł w Berlinie przewódca niemieckiej partii socjalistycznej, tow. Herman Müller, były kanclerz Rzeszy. Herman Müller był jedną z najwybitniejszych postaci współczesnego socjalizmu niemieckiego. Urodzony w r. 1876, wszedł jeszcze przed wojną, stosunkowo młodo, do parlamentu, w którym wyróżnił się szybko. W czasie rozłamu socjalistycznej partii niemieckiej na grupę większościową i niezależną przyłączył się do większości, pozostającej pod wodzą Scheidemanna.

Na widowni europejskiej ukazał się w r. 1919, gdy Scheidemann złożył kanclerstwo i tekę spraw zagranicznych, by nie być zmuszonym podpisać traktatu wersalskiego. Tow. Herman Müller objął wtenczas tekę spraw zagranicznych w rządzie Gustawa Bauera i w tym charakterze złożył historyczny podpis pod traktatem wersalskim. Po dymisji rządu Bauera w r.

1920 stanął na czele socjalistów większościowych w Reichstagu a po zjednoczeniu się obu grup socjalistycznych na czele zjednoczonej opozycji socjalistycznej. Po wyborach w maju 1928 został kanclerzem Rzeszy i na tem stanowisku pozostał do marca 1930 r. Te dwa lata były dlań okresem straszliwej walki nie tylko z opozycją, ale ze złą wolą burżuazyjnych partnerów w koalicji rządowej i podkopały do gruntu jego zdrowie.

Historycznym faktem znamionującym jego kanclerstwo jest wejście w życie planu Younga. Tow. Müller miał w jego przeprowadzeniu nie mniejszą zasługę niż Stresemann. I do jego przedwczesnej śmierci przyczyniła się niewątpliwie — podobnie jak do śmierci Stresemanna — oszczerzona kampania obelg i potwarzy, prowadzona w niesłychanie brudny sposób zarówno przez prawicę jak i przez komunistów niemieckich.

Pokłosie imieninowe.

Ze wszystkich stron kraju donoszą nam o ściśle urzędowym przebiegu uroczystości imieninowych. W obchodach, akademiach i rewjach brali udział reprezentanci władz, wojsko i szkoły, które miały dzień wolny od nauki. Tak było we Lwowie, podobnie na całej prowincji. Jako rzecz charakterystyczną podnoszą ze wszystkich stron, że propagowana iluminacja nalepkowa nie wyszła poza okna gmachów urzędowych, gminnych i... Kas chorych.

Dowiadujemy się też, że bardzo wiele kartek imieninowych musiała zatrzymać cenzura pocztowa, jako nienadające się do dalszej wysyłki. Zarządzenie ministerstwa poczty, polecające cenzurowanie kartek na „prima aprilis” zostało już wcześniej zastosowane.

Incydent na galowym przedstawieniu w operze warszawskiej został w zupełnie niespodziewany sposób wytłumaczony. Jak wiadomo, treść wystawionej opery Wienawskiego pt. „Król kochanek”, nieco frywolna, wywołała oburzenie zebranych w teatrze dygnitarzy tak dalece, że opuścili przedstawienie. Prasa sanacyjna próbowała zważyć winę za wybór sztuki na ma-

gistrat i kierownictwo teatrów miejskich, okazało się jednak, że zarząd teatrów proponował wystawienie jednej z oper Moniuszki lub „Manru” Paderewskiego, ale reprezentant komitetu jubileuszowego wybrał „Króla kochanków”.

Ze sądu.

Paragraf 65.

Przed Trybunałem Sądu Przysięgłych stanął wczoraj 27-letni Hersz Aron Kolton, rodem ze Stanisławowa, oskarżony o zbrodnicze zakłócenia spokoju publicznego.

W dniu 10 stycznia br. o godz. 6 wieczorem posterunkowy służby śledczej Cibicki Wacław przytrzymał około kina „Palace” jakiegoś osobnika niosącego duży pakiet.

Był to Kolton, który spytany co niesie, odpowiedział, że nie wie gdyż pakiet ten znalazł.

Na komisariacie okazało się, że w pakiecie znajdowało się 400 sztuk ulotek „Mopru”.

Według aktu oskarżenia autor ulotek poruszał sprawę białcia więźniów w Łucku, użył zwrotów: „Katowanie w nieludzki sposób więźniów politycznych wyrażone tortury, wykręcanie palców, wbijanie gwoździ za paznokcie, pompowanie wody do uszu, ust, nosa, gwałcenie kobiet”.

Mówiąc o dzisiejszym systemie rządów, zarzucał mu autor wyższość i ucisk robotników, oraz „przygotowanie do wojny z Z. R. S. S.”, system ten nazywał wg. aktu oskarżenia „faszystowskim terrorem”.

Na rozprawie Kolton tłumaczył się, że jako robotnik, chcąc coś zarobić, podjął się zanieśienia paczki jakimś osobnikowi. W trakcie gdy przytrzymał go wywiadowca, osobnik ów zniknął.

Ciężkie czasy na atlasy.

W miasteczku Tysowce prawie każdy wie, że Sura Reif pożyczył pieniądze na procent, zaś we Lwowie każdy prawie hurtownik wie, że p. Roza „robi w galanterii”. Każdy bowiem przyjeżdż p. Rozy do Lwowa, kończy się zakupem partii towarów, które każdy dawał lekką ręką wzamian za weksle.

W ten sposób „uczciwa kupcowca” nabrała towarów w firmie Pohoryles i Hirschhorn na z górą 1000 zł. w firmie Sternberg i Czoban na 1.300 zł., a w firmie Teuerstein 283.95 zł.

Towary te składające się z atlasów i galanterii wzięte były w grudniu 1928 roku, a po dzień dzisiejszy pani kupcowca nie miała najmniejszego zamiaru za nie zapłacić.

Sprawa oparła się o sąd. Wczoraj p. Sura Reif tłumaczyła się, że wprawdzie pobrała towary, ale zapłacić za nie nie może, gdyż na „takie ciężkie czasy” nikt nie chce kupować, a nawet i jej samej nie oddała długów.

Sąd po naradzie oskarżoną uniewinnił. — Bronił adw. Gelb.

Święta za darmo!

KONKURS ŚWIĄTECZNY
„DZIENNIKA LUDOWEGO”

Kupon nr. 7.

Wyciąć i przechować!

Żerowali na nędzy bezrobotnych.

WARSZAWA, 24. marca. Przed sądem w Piotrkowie toczy się rozprawa przeciw trzem urzędnikom kolejowym ze stacji Piotrków oskarżonym o łapownictwo i oszustwo.

Urzędnicy ci Poterawa, Borowski i Krublewski żerowali od dłuższego czasu na nędzy bezrobotnych. Obiecywali bezrobotnym dobre posady w służbie kolejowej i wyciągali od nich ostatnie grosze, jako łapówki.

Pieniądze wydawali pod rozmaitymi pozorami. Raz potrzebowali pieniędzy na koszt komisji lekarskiej drugi raz na kolację dla komisji wreszcie na podróż do Warszawy w związku z wyrabianiem posad.

Za te pieniądze urządzali hulanki i robili kosztowne prezenty. Od niektórych kandydatów na posady wydawali po 2 tys. zł.

Posad żadnych nie wyrabiali, a gdy po pewnym czasie „klientom” ich wydała się cała sprawa podejrzana, zawiadomili policję, która wszystkich trzech urzędników aresztowała.

NOWY PUŁKOWNIK NA WIDOWNI.

WARSZAWA, 24. marca (Tel. wł.). W kołach politycznych utrzymują się wiadomości o bliskim ustąpieniu ministra rolnictwa Janty - Polczyńskiego. Wymieniają nawet nazwisko jego następcy, którym ma być pułkownik Kania, dotąd w życiu politycznym zupełnie nieznany.

PODZIĘKOWANIE.

Sekcja Kobiet P. P. S. składa tą drogą serdeczne podziękowanie „Chórowi Robotniczemu” za jego udział oraz piękne wykonanie pieśni w Akademii „Dnia Kobiet”.

Numer świąteczny

„Dziennika Ludowego”

który wyjdzie w sobotę, dnia 4 kwietnia w znacznie zwiększonej objętości i w zwiększonym nakładzie przyjmuje **OGŁOSZENIA** do tego numeru Administracja przy ul. Sykstuskiej 21 oraz wszystkie biura ogłoszeń.

Administracja.

Inkasent defraudantem.

BORYSLAW.

W uzupełnieniu wiadomości o aresztowaniu inkasenta rzeźni miejskiej w Drohobyczu, Strachanowskiego dowiadujemy się, że aresztowany od 7 tygodni danych mu z kasy pieniędzy nie odprowadzał do Izby skarbowej. Kwoty zabrane wynoszą razem 5.400 zł. W czasie dochodzeń Strachanowski zwrócił natychmiast po pierwszym przesłuchaniu 3.100 zł., tak, że obecnie brakuje tylko 2.260 zł.

Na polecenie magistratu urzędnicy kasowi Jaeger, Pol i Furwicz zostali tymczasowo zawieszani w urzędowaniu za zaniechanie kontroli. Rodzina aresztowanego ma w najbliższych dniach zwrócić brakującą kwotę, tak, że gmina prawdopodobnie nie poniesie żadnej szkody.

Na pokrycie strat z powodu konfiskat

Tow. Salik za przegrany zakład do tow. Zajackowskiego 2 zł. (II. rata).
Dalsze datki przyjmuje Administracja „Dz. Lud.” ul. Sykstuska 1. 21.

Tragiczny los bezrobotnego.

Mozes Heller liczący 54 lat, pracował stale w pierwszorzędnym lokalach, jako kelner. Ostatnio wskutek zesterzenia się i ciężkiej choroby został bez zajęcia. Nie mając środków do życia, ani nadziei na poprawę stosunków, nieścisliwie popełnił samobójstwo przez powieszenie się w komórze realności przy pl. Teodora 6, napisawszy poprzednio na tekturze z pudełka od papierosów kilka słów o przyczynie swego samobójstwa. Tragiczna śmierć nieścisliwego wywołała żywe współczucie u licznych jego znajomych i przyjaciół.

Fakt ten najlepiej dowodzi, jak ważna jest sprawa ubezpieczenia na starość, o co od szeregu lat walczy klasa robotnicza.

Dzień Kobiet we Lwowie.

W wypełnionej towarzyszkami i towarzyskami sali Stow. Kaflarzy, odbył się 22 marca „Dzień Kobiet” we Lwowie. — Po zagajeniu uroczystości przez tow. Olenkiewiczową, wybrano prezydium, do którego weszły tow. Marja Kelles Krauzowa, tow. Szczyrek, tow. Trawiecka i tow. Olenkiewiczowa oraz sekretarka tow. Nowakowa.

Uroczystość rozpoczął Chór Robotniczy, który odśpiewał bardzo pięknie kilka pieśni robotniczych. Kwartet odegrał prześliczny „Kwartet Haydna” op. 77, poczem tow. Kelles-Krauzowa wygłosiła piękny, wyczerpujący referat o żądaniach klasy robotniczej w Dniu Kobiet, święcie robotniczym międzynarodowego proletariatu.

Tow. Krauzowa poruszyła w swym referacie wszystkie dziedziny życia proletariatu, szczególnie zaś proletariatu żeńskiego, domagającego się wszechstronnej naprawy, gdy tymczasem kapitał w swym egoizmie i zaślepieniu nie rozumie i rozumieć nie chce mas szeroki, uginający się pod ciężarem gospodarczego kryzysu.

W silnych słowach tow. Krauzowa wezwała kobiety do organizacji, a towarzyszy do pomagania im tej pracy w swoim i całego proletariatu interesie.

Po referacie tow. Krauzowej artystka teatrów m. p. Zofia Barwińska z nadwyczajnym uczuciem wygłosiła wiersz Wiltina „Ogień”, poczem nastąpiły przemówienia tow. Marji Drobotowej, tow. Dr. Herschtala i tow. Fiałkowskiej.

Tow. Drobotowa przedstawiła położenie kobiet proletariatu, nędzę i ciężary, w jakich klasa pracująca żyje.

Tow. Dr. Herschtal skreślił rozwój życia społecznego i praw kobiecych od zarania rozwoju społecznego, rolę, jaką kobiety spełniają w dzisiejszym społeczeństwie, podnosząc konieczność pełnego uprawnienia kobiety we wszystkich dziedzinach życia.

Tow. Fiałkowska skreśliła obraz życia młodej robotnicy fabrycznej, wyzysk i poniewierkę, których przedmiotem jest nie

tylko ze strony przedsiębiorców, ale i ze strony nieświadomionej matki.

Wszystkie przemówienia były gorąco oklaskiwane.

Po wyczerpaniu porządku dziennego tow. Olenkiewiczowa zamknęła zgromadzenie, poczem rozległy się tony „Czerwonego Sztandaru”.

Sekcja Kobiet dziękuje kwartetowi który prześlicznie odegrał utwór Haydna i p. Zofii Barwińskiej, za wspólną deklamację „Ogień” Wiltina, przyczynili się do uświetnienia „Dnia Kobiet”.

Setki matek szukają swych synów

Jak donieśliśmy, kupiec Tetzner, który podpalił swój samochód ze zwłokami zabitego poprzednio nieznajomego, został skazany na śmierć. Zwłoki były tak zwięzione, że niemożna było stwierdzić tożsamości nieszczęśliwego.

Według zeznań sędziego śledczego, wezwanego na rozprawę w charakterze świadka, nieznajomy robotnik, spotkany na gościńcu i zamordowany przez Tetznera, pracował poprzednio — jak sędziego informował przesłuchiwany morderca — w pewnym tartaku w Czechosłowacji i wędrował w poszukiwaniu pracy. Wszyst-

Dla dzieci nie ma szkół!

Stan powszechnego nauczania w wojew. stanisławowskim.

Zw. Nauczycielstwa polskiego komunikuje:

Przyrost dzieci na terenie woj. stanisławowskiego w czasie od 1929/1931 r. wynosi 85.000 dzieci. Już w b. roku sytuacja jest bardzo trudna. W szeregu powiatów brakuje izb szkolnych, wskutek czego dzieci nie są przyjmowane do szkół.

W pow. Tlumackim w 23 szkołach zabrakło miejsc dla 740 dzieci. W pow. Turczańskim w 38 szkołach nie przyjęto 1385 dzieci.

W pow. Nadwórnia w Pniowie zabrakło miejsc dla 287 dzieci.

W pow. Bohorodzany w 31 szkołach zabrakło miejsc dla 606 dzieci. W pow. Tlumacz w 23 szkołach zabrakło miejsc dla 740 dzieci. W innych powiatach tego województwa sytuacja przedstawia się podobnie. O ile jaki powiat, jak np. Rohatyński, objął szkołą powszechną wszystkie dzieci — to stało się to jedynie w drodze nadmiernego przeciążenia nauczycieli tych szkół. W wielu wypadkach, jak np. Podszumlasicach i innych przypada 130 dzieci na 1 nauczyciela. Wobec takiego stanu rzeczy objęcie nowego przyrostu dzieci obowiązkiem szkolnym w r. 1931/32 staje się wprost niemożliwe — i rok ten grozi powrotem fali analfabetyzmu na tych terenach.

Jedynym ratunkiem stać się może jak najszybsze podjęcie budownictwa szkolnego.

SKŁO, PORCELANĘ, KRYSZTAŁY
poleca F-a **ALEKSANDER ONYŚKO**
ul. Halicka 20 (róg Wałowej)

Nowe komplikacje w teatrach lwowskich.

Jak się dowiadujemy, uchwalona przez większość rady miejskiej „zaliczka” subwencyjna dla dzierżawców teatrów lwowskich dotąd nie została wypłacona, gdyż urząd wojewódzki, jako władza nadzorcza, zażądał gwarancji, że zaliczka będzie zwrócona, a od prezydium miasta żąda zapewnienia, że wydatki na teatry nie będą się dalej powiększać.

Ponieważ żadne z tych żądań nie mogło być spełnione, pieniędzy nie wypłacono, chociaż je tak pochopnie i lekko-myślnie uchwalono.

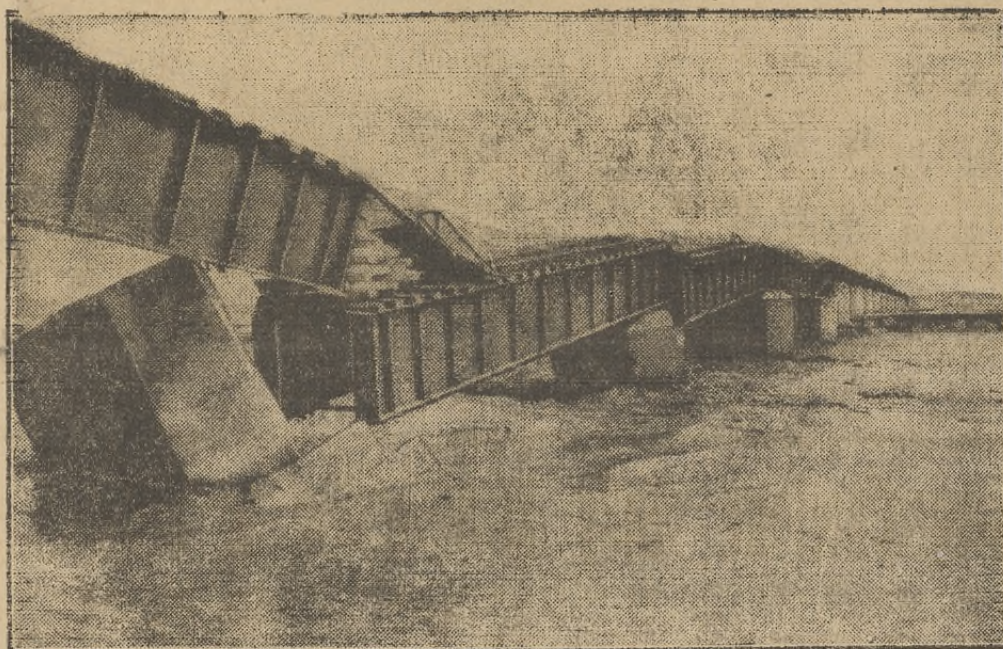
Obecnie wybrano z rady miejskiej komisję dla zmiany kontraktu z dzierżawcami. W skład komisji tej wchodzi już trzech znawcy i fachowcy, jak Aleks. Lewicki i Buszek, wobec czego można być spokojnym o losy... dzierżawców.

Zmiana kontraktu ma iść w kierunku redukcji dziedziny teatralnej przy utrzymaniu dotychczasowej subwencji, co ma dać możność dzierżawcom spłaty udzielonej zaliczki.

W załatwianiu tej sprawy na ratuszu lwowskim przebiega coraz wyraźniej troska o losy dzierżawców, a nie placówki teatralnej. Zobaczymy, w jakiej formie wypłynie znów teatr na posiedzeniu rady miejskiej.

KOŁDRY, materace, pościel po cenach najtańszych poleca firma **R. DRZALA**, Lwów, ul. Chorażczyzna 5, (Obok kina Apollo). Przerabia kołdry po 6 zł., materace po 8 zł.

Olbrzymi most runął...



W południowo-zachodniej Afryce wezbrane wskutek długotrwałych deszczów wody rzeki Swakop, podmyły potężny most kolejowy między zatoką wielorybią Swakopmund. Most ten wybudowany w r. 1925 kosztem ponad półtora miliona złotych, wznosił się na 22 palach betonowych.

HERBATA RIEDLA

ZJAZD PRZECIWGRUZIŁCZY.

LWÓW. 24. marca. (Pat.) Dnia 28. marca br. odbędzie się we Lwowie pierwszy Zjazd Przeciwgruziłczy. Otwarcie Zjazdu nastąpi w sali szczytowej Urzędu wojewódzkiego (Gmach Urz. wojewódzkiego ul. Czarneckiego) o godzinie 12.15.

**Największy wybór
Najpiękniejszych torebek poleca
Najtaniej Magazyn Torebek
„Noblesse” Lwów, Jagiellońska 11a
Uwaga na firmę i Nr. domu!**

Zanim kupisz **SKŁO i PORCELANĘ**, oglądnij ceny u **Firmy T. i J. AWIN — Lwów, Pasaż Mikolascha.**

W lutniu z przed 60 lat

Wspomnienia komuny paryskiej.

D. 18 marca 1871 r. lud paryski przyszedł niespodziewanie do władzy, nie będąc zupełnie przygotowany na jej objęcie. Lud paryski — to było pospolite ruszenie, które podczas oblężenia Paryża przez Prusaków ubrano w mundury, uzbrojono, wyćwiczone i wysłano w ogień: ponad 250 batalionów, więcej niż 300.000 ludzi! Gdy po 4 i pół miesiąca miasto, zwyciężone głodem, kapitulowało, garnizon — z wyjątkiem oddziału bezpieczeństwa publicznego — musiał złożyć broń; jednak gwardja narodowa zatrzymała swą broń, co więcej, przed wkroczeniem Niemców zdołała usunąć i ukryć cały park artyleryjski, którym potem najeżyła wzgórze Montmartre i Belleville. Nienawidząc cesarstwa, które tak sromotnie zaważyło się, pograżając równocześnie kraj w przepaść klęski, gorzki zawód po nadziejach, łączonych z utworzeniem „Rządu narodowej obrony”, wspomnienie głodu i nędzy podczas oblężenia, paląca hańba kapitulacji, obawa przed powrotem monarchii — wszystko to łączyło się z oburzeniem na reakcyjne Zgromadzenie narodowe w Bordeaux, które dekretem o zniesieniu moratorium doprowadziło do bankructwa całe rzesze drobnych kupców, niezamożnych lokatorów zagroziło eksmisją, a przez skreślenie żołądka dziennego (1.50

fr.) gwardji narodowej ogromnej ilości ludzi odjęło ostatni kasek od ust. — Te wszystkie uczucia i nastroje złożyły się na porywczy nastroj rewolucyjny.

Po drugiej stronie stał jako szef władzy wykonawczej oschły i zimny Thiers, pragnący przypochlebić się junkierskiemu Zgromadzeniu narodowemu i niechęcy dlatego stanąć przed nim z pustymi rękami d. 20 marca, w którym to dniu wracało ono z Bordeaux do Wersalu. Aby więc ofiarować mu na srebrnym półmisku „spokój i porządek w Paryżu”, powziął plan rozbrojenia gwardji narodowej. Lecz gdy 18 marca przedsięwzięta przed świtem próba zabrania armat z Montmartre zawiódła haniebnie wobec oporu stojącego w pogotowiu ludu a wojsko poczęło się bratać z tłumem, do którego miało strzelać, Thiers wydał nagle rozkaz opróżnienia miasta i rzeniósł rząd do Wersalu, aby stamtąd ruszyć potem na zdobycie Paryża.

Centralny komitet, który wbrew swej woli stał się panem dwumilionowego miasta, nie zdołał ogarnąć nowej sytuacji w chwili, gdy wieczorem 18 marca z ratusza paryskiego powiała czerwona chorągiew. Było widoczne, że Thiers dąży celowo do wojny domowej; mimo to Komitet zamiast wykorzystać swą przewagę 300.000 ludzi i 2000 armat i rzucić od-

ziały bojowe na Wersal, trwał, nie uważając się za powołanego do objęcia władzy, w zgubnej bezczynności i pozostał decyzyjnie o wszystkim komunie, która miała być wybrana 26 marca.

Komuna — pod czem rozumiało się gminę, albo Radę gminną — nie była dla tych wszystkich, którzy wołali: „Niech żyje komuna!” jednym i tamsamym pojęciem. Część streszczała w tej nazwie swą nienawiść do duszącej swobodny oddech centralistycznej gospodarki prefektów (politycznych administratorów poszczególnych powiatów — starostów). — Inni w hasło komuny wcielali ideę Prudhona, ideę republiki światowej jako federacji wolnych gmin. Inni znów w nazwę tą łączyli wspomnienia rewolucyjnej komuny paryskiej z r. 1792 i 1793, która podjęła walkę przeciw zewnętrznemu i wewnętrznemu wrogowi. Niewiele tylko rozumiało pod nazwą komuny komunizm, ponieważ mimo gospodarczego rozwoju ostatnich dziesięciu lat w Paryżu dominował warsztat a nie fabryka, małowyszczastwo, a nie proletariatus.

Wybory do Komuny odzwierciedliły wiernie ten socjalny i duchowy nastroj stolicy. Chociaż z 485.000 uprawnionych do głosowania około 100.000 — prawie wszyscy z sfer dobrze sytuowanych — po zniesieniu oblężenia opuściło stolicę, z oddanych 229.000 głosów padło tak wiele na burżuazję, że 152 wybranych stało raczej po stronie Wersalu niż Paryża a 6 należało do burżuazyjnej lewicy. — Wśród rewolucyjnej większości, stanowią-

cej 3/4 (65 członków), panowała także niejedność co do zadań i celów komuny. Czyż to zgromadzenie było więc parlamentem socjalistycznym, a choćby tylko socjalnej rewolucji? Mowa inauguracyjna Beslaya, prezydenta z wieku, nie wypowiedziała się na ten temat tak samo, jak nie wypowiedział się na 10 dni przedtem ogłoszony program Varlina. Bezwzględny samorząd, zniesienie znielowidzonych prefektur policyjnych, prawo gwardji narodowej do wybierania samostnie swych oficerów, proklamowanie republiki jako jedyniej obowiązującej i legalnej formy rządu, anulowanie zaległych czynszów, sprawiedliwa ustawa wekslowa, usunięcie armji z terytorjum Paryża — oto nie zbyt przewrotowe żądania.

Ale mimo rozłamu wśród członków Komuny, który powstał z chwilą, kiedy socjalne i socjalistyczne punkty widzenia coraz silniej poczęły występować na plan pierwszy, wszyscy byli zgodni co do jednego celu: że trzeba bronić republiki i i stawić opór Wersalowi. Tak więc rozpoczęła się zacięta i równocześnie bezna-dziejna walka wielkiego miasta z prowincją — bo na tem właściwie polegała zasadnicza sprzeczność. Ale tę bohaterską walkę śledził z zapartym oddechem poczynający rozumieć swą sytuację proletariatus całego świata w ciemnym, nieskrystalizowanym jeszcze, ale nieblednym poczuciu, że mimo wszystko tam, gdzie na barykadach powiewa czerwony sztandar, toczy się bój o jego sprawę.

(Dok. nast.)

Kolejarze w obronie swych praw.

Wielki wiec Z. Z. K.

W niedzielę przedpołudniem w sali Sokoła II odbył się tłumny wiec kolejarzy, zwołany przez ZZK.

Po zagajeniu zebrania przez sekretarza okręgowego ZZK tow. Herbsta, wybrano na przewodniczącego tow. Ursła, na sekretarza Walichewicza.

Referat o położeniu kolejarzy wobec ciągłych redukcji i oszczędności budżetowych wygłosił wiceprezes centralnego zarządu ZZK Kaczanowski. Przemówienie to było jedynym wielkim aktem oskarżenia przeciwko obecnej gospodarce kolejowej, rujnującej kolejnictwo polskie.

Twierdzenie, że deficyty kolejowe są rezultatem kryzysu światowego, nie odpowiada rzeczywistości. Kryzys w Polsce jest ostrzejszy niż gdzieindziej. Przemysł nasz nie jest tak rozwinięty, jak krajów zachodnich, nie jest obciążony na eksport, nie może być zatem zależny od koniunktur światowych.

Jeżeli zatem w przemyśle i handlu naszym panuje zastój, to przyczyną tego jest niedza mas ludowych.

Właściwym podłożem kryzysu u nas jest ogólny brak zaufania.

Kapitałisi obcy nie chcą udzielać Polsce kredytu, nasi zaś bogacze lokują kapitały za granicą.

„Łamanie kości” i „Brześć” nie ułatwiają konsolidacji stosunków w kraju i szkodzą Polsce.

W r. 1926 ukazał się dekret o komercjalizacji kolei. Sanacja zupełnie zignorowała swój własny dekret, obciążając kolej świadczeniami na cele uboczne. Koleje muszą popierać eksport zagraniczny, produkcję rodzimą, wojskowość, lotnictwo, oraz inwestycje.

Na samych podkładach roztrwoniono około 20 milionów.

W wydziale zasobów czyni się zbędne zakupy, z czego 30 procent to śmiecie. Cała gospodarka kolejowa nacechowana jest albo złą wolą, albo dyletantyzmem. Po trzech latach korzystnych, w których nadwyżki wyniosły około 600 milionów, to już w r. 1929 musiano pożyczać pieniądze.

Obecnie spadły dochody z przewozów kolejowych około 25 proc. Około 60 tys. wagonów stoi bez użytku. Pomimo tego zawarto umowę z amerykańską firmą o dostawę nowych wagonów za kwotę 300 milj. zł.

W roku 1929 zredukowano 40.000 kolejarzy, obecnie redukcje trwają w dalszym ciągu, oraz redukuje się dni pracy w warsztatach. Pomimo niedoborów kolej dopłaca rocznie 32 milj. 600 tys. zł. przemysłowcom węglowym eksportującym węgiel do Skandynawji. Wniosek posła tow. Czapińskiego, postawiony na komisji budżetowej, by ci przemysłowcy płacili za przewóz ceny kosztów własnych kolei, klub BB odrzucił.

Następnie obciążono budżet kolejowy wydatkami 15 milj. zł. na lotnictwo, 12 milj. zł. na wojskowość i t. d.

Pomimo braku pracy we własnych warsztatach, posyła się wagony i lokomotywy do naprawy do stoczni gdańskiej. Kosztuje to 16 milj. więcej, niżby naprawę te kosztowały we własnym zarządzie.

Ogółem obciążono budżet kolejowy zbędnymi wydatkami w sumie

179 milionów zł. rocznie.

Pozatem w budżecie figuruje pozycja 45 milj. czystego zysku, który przypadnie skarbowi państwa w bieżącym roku.

Wynika z tego, że nie jest tak źle i redukcje oraz oszczędności kosztem kolejarzy niczem nie są usprawiedliwione.

Wszelkie apele do kompetentnych czynników na nic się zdadzą. W masach i solidarności kolejarzy jedyna nadzieja na zmianę stosunków. W sejmie tylko postawienie socjalistycznych broni postulatów kolejarzy. Zwartą jednak większość BB odrzuciła wszelkie stawiane poprawki.

Wzmocnijcie swe szeregi i organizujcie się, bo los wasz tylko od was samych zależy.

Następnie przemawiali kolej. Jaroszczak i Wojewoda. Ostatni mówił o wyniku interwencji w ministerstwie kolei. — Tam obecnie głowią się tylko, skąd zdobyć pieniądze na wypłatę pensji na 1 kwietnia.

Z kolei przemówił witany oklaskami tow. A. Haussner.

Zabierając dziś głos, nie mam zamiaru

nadać więcej charakteru politycznego, niżby życzyli sobie organizatorzy dzisiejszego zebrania. Jest taki dziś prąd, aby szersze masy usunąć od wpływów na całokształt życia i pogląd, że sprawy gospodarcze dadzą się oddzielić od polityki. To się jednak nie da i o tyle momenty polityczne tu wprowadzając.

Rząd obecny i sfery t. zw. rządzące, chcą wzmocnić w opinii, że dzisiejsze katastrofalne położenie w kraju, jest wynikiem światowej koniunktury. Już tow. Kaczanowski wskazał, że tak nie jest. — Ja podkreślę, że Polska na złej światowej koniunkturze mogła zyskać, gdyby stosunki wewnętrzne kraju były inne.

Z powodu zastój w produkcji wielkich organizmów zagranicznych, kapitał zagraniczny szuka lokaty i Polska na warunkach łatwych dziś mogłaby mieć tani

kredyt i długoterminowy, co jest najważniejsze. Kapitał obcy jednak nie lubi ryzyka i dlatego do Polski nie śpieszy. Poza stosunkami politycznymi, zniechęca go i brak programu gospodarczego. W nowoczesnym państwie rząd musi mieć wpływ na stosunki gospodarcze, tymczasem u nas decydujący wpływ ma poza rządem stojący „Lewiatan” z Wierzbickim, Wiślickim i Radziwiłłem na czele. Panu Sławkowi zdaje się, że on rządzi.

Rząd mając w latach 1927/28 półtora miljarda nadwyżek, mógł przy pomocy tego kapitału podwyższyć obieg pieniądza, zmniejszyć stopę procentową, otworzyć kredyt długoterminowy. Można było uruchomić ruch budowlany i stworzyć w Polsce konsumenta, tego nie zrobiono i stąd obecne położenie.

Obojętnymi na to co się dzieje, pozostawiając

stać nie możemy, a droga do tego jedna. Masy muszą odbudować zaufanie do sił własnych, do własnej organizacji, niema innej drogi. Doświadczenia okresu ostatnich lat, są nadto pouczające. Jeżeli się to stanie, spokojni możemy być o przyszłość.

Do organizacji, oto hasło na dziś! (oklaski).

Następnie sekretarz Walichewicz odczytał rezolucję następującej treści:

Odbijający się na kolejnictwie w dotkliwy sposób kryzys, jest bezwzględnie, wbrew przepisom, wyzyskiwany do pogorszenia ustawodawstwa kolejowego, normującego wzajemnie stosunki personelu i administracji.

Postępowanie takie podrywa do reszty zaufanie masy pracowników do wszelkich norm prawnych, ustalonych, ogłoszonych i gwarantowanych przed tak niedawnym czasem przez czynniki rządzące.

Przykłady:

1) Wstrzymanie awansów, etatów i przemianowań.

2) Wstrzymanie wbrew ustawie, automatycznych przesunięć w szczeblach.

3) Wstrzymanie zaliczania do wysługi emerytalnej czasu pracy zawodowej.

4) Ponowna redukcja na kolejach, prowadzona na kilka sposobów, jak:

a) przedwczesne zemerytowania i gło-dowe wymiary zaopatrzeniowe, obarczonych drobnymi dziećmi pracowników,

b) Niedostateczne powody jak przypadkowa choroba, opinia ujemna a niezawsze obiektywna przełożonego o pracownika.

c) Łada blahe wykroczenie, za które przepisy przewidują najwyższą porządkową karę, dzisiaj powodują rozwiązanie stosunku służbowego z pracownikiem.

5) Redukcja dni pracy, niejednolita i nierównomierna zwłaszcza w dziale drogowym, gdzie pracownicy tak zwani „sta-fik” pracują po 2 dni w tygodniu, podczas gdy „czasowi” pracują jako tańsi — pełny tydzień, jakby na drwinę z pojęcia „stałości”.

Cała ta beznadziejna i w skutkach swych zabójcza dla ludzi pracy i całego społeczeństwa mizerja kryzysowa, rozwijająca się w przyspieszonym tempie powodując w zastraszający sposób zanik konsumpcji, zastój w wytwórczości i redukcje istotnego życia w społeczeństwie, nienapotyka na rzetelne ze strony miarodajnych czynników przeciwdziałanie, które miałyby konsolidować społeczeństwo do walki ze złem o przetrwanie, jak to ma miejsce w innych krajach dotkniętych kryzysem, jatrza, politykując w dążeniach do nieziszczalnych i nierealnych, bo wbrew woli większości społeczeństwa stawianych — przemian ustrojowych.

Zgromadzeni zakładają kategorię protestu przeciw postępowaniu administracji kolejowej, w szczególności przeciw obniżaniu możliwości zarobków w czasie kryzysu, jak i bierności czynników rządzących w katastrofalnej chwili, wy-ważając wszystkich ludzi pracy do czujności i skupiania się w swych organizacjach zawodowych.

Rezolucję tę przyjęto jednogłośnie, jakoteż rezolucję tow. Herbsta, wyrażającą pełne zaufanie dla Klubu Posłów PPS i podziękowanie za obronę interesów kolejarzy w Sejmie.

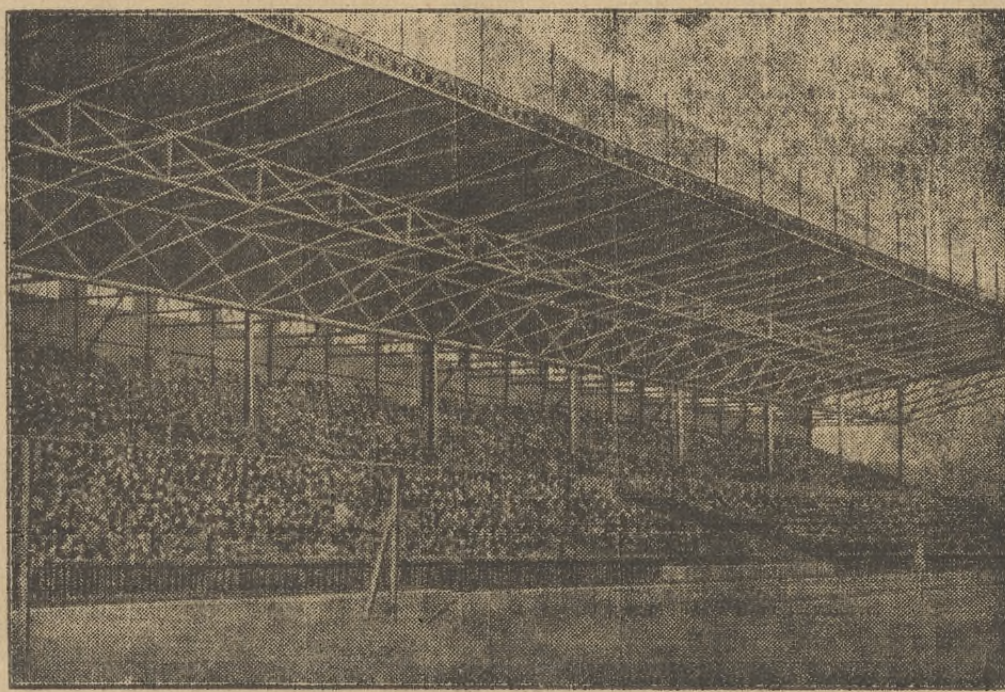
Dla podmiejskich gmin właściwy jest nadal Sąd grodzki zamiejski.

Rozporządzeniem Rady Ministrów z dnia 11 kwietnia 1930 Dz. U. R. P. Nr. 35 poz. 286 o rozszerzeniu granic miasta Lwowa przyłączono gminy miejskie Zamarstynów, Kleparów, Hołosko małe, Zniesienie, Sygniówka, Kulparków, tudzież części gmin Bilohorszcze, Kozielniki i Krzywczycze do obszaru miasta Lwowa i pod względem administracyjnym gminy powyższe włącznie ich części zostają z dniem 1. kwietnia 1931 wcielenie do miasta Lwowa. Gdy dotychczas przez Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Ministerstwo Sprawiedliwości nie wydane zostały zarządzenia o poddaniu przyłączonych gmin właściwości miejscowej Sądów lwowskich zwraca się uwagę stron zainteresowanych, że w sprawach sądowych dla przyłączonych gmin włącznie ich części nadal aż do ogłoszenia właściwym do wykonywania sądownictwa jest Sąd grodzki zamiejski we Lwowie ul. Kazimierzowska 34.

We Lwowie, dnia 21 marca 1931.

Prezes Sądu okręgowego
OBERTYNSKI wr r.

Stadion w Colombes pod Paryżem,



gdzie 15 bm. rozegrane zostaną zawody futbolowe — między Francją a Niemcami.

Błogosławione rzady komisarskie w Krośnie.

Ostatni artykuł tow. posła Żukawskiego doskonale omawia komisarską gospodarkę w Kasach chorych. Do artykułu tego dorzucimy kilka kwiatków z krosnieńkiej Kasy, zarządzanej przez p. Gustawa Makowieckiego rzekomego rotnistrza dragonów rosyjskich (o prawdziwości jego szlifów oficerskich, wtajemniczeni różnie sobie opowiadają, jak i o jego rzekomych do-brach na Wołyniu — chyba na księżycu). — Pan ten przyjechał do nas przed kilku miesiącami z Kosowa Polskiego, gdzie praktykował na „fachowca” od kwietnia 1930 r. Od razu też przystąpił do racjonalnej gospodarki, mając ukończony przez Zarząd trzypiętrowy wielki gmach, z najnowszymi urządzeniami leczenia fizykalnego, wzorowy zakład wodoleczniczy, gotówkę w Kasie, sprawny aparat administracyjny i lekarski.

Zaczął gospodarować i po kilku miesiącach doprowadził do tego, że Kasa ma znaczne długi. Brak pieniędzy na wypłatę zasiłków dla chorych i napensje urzędników i lekarzy, ogranicza się świadczenia i t. d.

Wydano kilkanaście tysięcy złotych zupełnie niepotrzebnie na kupno luksusowej limuzyny, która chyba potrzebna na prywatne spacer-y p. komisarza. Skrzętnie też notujemy przejażdżki tego pana do Iwonicza, Jasła i innych miejscowości. Zaś p. Komisarzowa w godzinach ambulatoryjnych sportuje na placu Kasy, u-cząc się jeździć, jakby na ironię chorych którzy nieraz obłożnie chorzy piechotą muszą chodzić po kilka kilometrów.

Jak mało uważa się na ludzi chorych, po-służy fakt że mieszkanie komisarza znajduje się po części nad poczekalnią i salą operacyjną. zaś komisarzowa w tym czasie kiedy w sal. operacyjnej znajdują się chorzy popisuje się swo-im piskliwym i bardzo donośnym głosem. — Słyszeliśmy jak chory robotnik nazwał to po imieniu: „Niech to szlag trafi — tu człowiek omal ze skóry nie wyskoczy”.

Pan ten nagina wszystko dla swoich ce-lów. W gmachu stałe się coś burzy i przerabia. Ostatnio zburzono parnie mokra, aby urządzić „wędzarnię” dla p. komisarza. Są pieniądze na kupno cegły i budowę mieszkania dla jed-nego z bardzo zasłużonych urzędników, który w Kasie prawie nie robi. jedynie chyba tylko jako agitator B. B. S., przeszkadzając w pracy innym urzędnikom.

Masa zażaleń ze strony ubezpieczonych na ograniczenie świadczeń (zasiłki spadły ogromnie) zatem u nas chyba ludzie nie chorują i stale zdolni są do pracy. Wprowadza się różne opłaty które w znacznym stopniu obciążają budżet u-bezpieczonych jak opłaty w łazni, w aptece za butelki itd.

Ostatnio ogłoszono że ubezpieczeni którzy

ubiegają się o ewentualne leczenie klimatyczne zgłosić się mają najdalej do dnia 15 kwietnia b. r. po tym terminie ich podania nie zostaną u-względnione. O mądry komisarzu — a co ma zrobić chory który w lipcu czy sierpniu musi wyjechać do sanatorium.

Za to stynie p. komisarz jako dekorator (nie za swoje pieniądze) gmachów Kasy w dniach 11 listopada i 19 marca. Setki koloro-wych lampek elektrycznych, tyleż świec w ok-nach, bogate girlandy z kilku stron gmachów Kasy — kosztowały bardzo dużo. Nam nie cho-dzi o dekoracje ale jakim prawem używa się pieniędzy ubezpieczonych, przeznaczonych na le-cznictwo — na tego rodzaju parady?

Zarządowi nie wolno było wydać kilku zło-tych, gdyż Urząd Ubezpieczeń zawieszał takie uchwały, a były nawet Kasy, gdzie za wydanie kilkuset złotych przy otwarciu wielkiego gmachu kasy w Łodzi — doprowadzono za to do roz-wiązania samorządu. Pytamy i żądamy odpow-iędzy? Co to za Urząd Ubezpieczeń?

Moglibyśmy przytaczać wiele podobnych fak-tów z gospodarki p. Makowieckiego. Jegomość ten ma u nas ustaloną opinię. Znany jest rów-nież i z wywołania kilku przykrych incydentów w naszym mieście. Tak, że obecnie wszyscy go piętnują nawet „sanatorzy”.

Wstawiony, co zresztą często mu się zda-rza, zapomina śnać o swojej „dziejowej” roli i robi awantury. Wymyślał na tut. Sąd — jego naczelnika, człowieka znanego i szanowa-nego ponieważ ostatniemi słowy, przeczem dostało się i jego towarzyszom zabawy. W pe-wnym momencie obrazili słownie sędzów tut. pp. K. i F. używając najgorszych wyzwisk, nienadających się tu do powtórzenia. Kiedy całe towarzystwo awantura zgorszone uciekało do domu jednego z sędziów przepraszał tłumy zaś p. Fr. posłał mu sekundantów.

Sprawę w końcu załatwiono polubownie. Nie zmienia to jednak stanu rzeczy, albowiem p. komisarz Makowiecki kompromituje Kasę na każdym kroku. W Krośnie miał już dwie czy trzy awantury w Jasle jedną — słynny też jest „Syl-vester” w Kasynie w Tarnowie, gdzie dostał należyta nauczkę od pewnego majora.

Tak wygląda moralność sanacyjna. Czas, aby władze usunęły p. Makowieckiego i roz-pisały czempredę nowe wybory.

WIOŚLARZE CAMBRIDGE POKONALI OX-FORD.

LONDYN. 23. marca. (Pat.) We wczoraj-szych regatach pomiędzy osadami Cambridge i Oxford zwyciężył Cambridge o 3 i pół długości w 19.34 minut.

—:—:—

Program radiowy

RADJOSTACJE Odbiorcze, Fotograficzne Aparaty w Największym Wyborze „FOTO-RADJO-PALACE“ LWÓW PLAC MARJACKI 3. (GMACH SPRECHERA), TEL. 8608.

ŚRODA, 25-go marca.

- 11.58. Sygnał czasu z obs. astron. i hejnał z wieży Mariackiej.
12.10. Koncert z płyt gramofonowych.
13.10. Komunikat meteorologiczny poczem dalszy ciąg koncertu z płyt gramofonowych.
14.20. Komunikat gospodarczy.
14.40. Tr. z Warszawy. Odczyt dla maturzystów p. t. „Zwierchność i dziedziczność“ (dział „Biologia“) — wygłosi prof. St. Sumiński.
15.00. Tr. z Warszawy Odczyt dla maturzystów p. t. „Pierwsi trzej Bolesławowie“ (dział „Historja“) — wygłosi prof. Henryk Paszkiewicz.
15.20. Muzyka z płyt gramofonowych.
15.35. Lwowski kącik harcerski.
15.50. Tr. z Warszawy. Radiokronikę wygłosi dr. Marjan Stępowski.
16.10. Tr. z Warszawy. Komunikat dla żegluga i rybaków.
16.15. Tr. z Warszawy. Program dla najmłodszych obrazek Julii Duszyńskiej pt. „Kwiat przedwiośnia“. Program dla dzieci starszych: feljton Wandy Grabińskiej pt. „Jak wy“.
16.45. Muzyka z płyt gramofonowych.
16.55. Rekolekcje dla chorych ks. Michała Reksa.
17.10. Muzyka z płyt gramofonowych.
17.15. Tr. z Warszawy. „W pałacach Djoklejana“ — wygł. prof. Aleksander Janowski.
17.45. Tr. z Warszawy. Koncert popularny w wyk. ork. P. R.
18.45. Rozmaitości.
19.10. Tr. z Warszawy. Kkrzyńka pocztowa rolnicza — korespondencje bieżące omówi inż. Wacław Tarkowski. Giełda rolnicza.
19.25. Tr. z Warszawy. Uwagi i wskazówki dla detektorowiczów — wygł. inż. Znaniecki.
19.30. Płyty gramofonowe.
19.35. Odczytanie programu na dzień następny.
19.40. Tr. z Warszawy. Prasowy Dziennik Radiowy.
19.55. Koncert z płyt gramofonowych.
20.15. Pogadanka p. Idy Wienińskiej.
20.30. Tr. z Warszawy. Feljton dr. Zawistowskiego.
20.45. Pogadanka muzyczna z Warszawy.
21.00. Koncert z Londynu.
23.20. Komunikaty z Warszawy.
23.30. Muzyka taneczna z Bagateli we Lwowie.

Kronika.

Lwów, 24 marca 1931.

TEATR WIELKI:

Wtorek, 7.30 „Sprawa Dantona“.
Środa 7.30 „Sprawa Dantona“.

TEATR ROZMAITOŚCI:

Wtorek 7.15 „Warsz. Szopka Polityczna“
Wtorek 9 „Warsz. Szopka Polityczna“
Środa, 7.15 „Warsz. Szopka Polityczna“
Środa, 9 „Warsz. Szopka Polityczna“.

TEATR MAŁY:

Wtorek 7.30 „Modne małżeństwo“.
Środa, 7.30 „Modne małżeństwo“.

COLOSSEUM. — Gościnne występy Barათა.

Wtorek o 8.30 „Ojciec“.
Środa o 8.30 „Ojciec“.

PREMJERA „Wiktoria i jej huzara“ operetka P. Abrahama odbędzie się w piątek 27. b. m. w Teatrze Wielkim, połączona z obchodem jubileuszowym 30. lecia pracy scenicznego Filipa Kuligowskiego którego ujrzymy tu w roli dyplomaty amerykańskiego, męża bohaterki operetki. Obok jubilatą wystąpią pp.: Nohowiczówna (tytułowa) Fontanówna, Hermanowa, Folański Ruszkowski i inni.

Korzystajcie z niebywałej sposobności taniego zakupu galanterii męskiej i damskiej — firmy

„MODA“

LWÓW — JAGIELLOŃSKA 12.

OTWARCIE SALONU BIELIZNY MĘSKIEJ.

Celem umożliwienia P. T. Publiczności nabycia wykwintnej bielizny męskiej, także pyjamy z materiałów pierwszorzędných fabryk zagranicznych i krajowych założyła firma Wittels, Składy tekstylne we Lwowie ul. Rutowskiego 7, we własnym zarządzie pod kierownictwem fachowej sily wytwórnię i skład bielizny męskiej wykonanej gustownie wedle ostatniej mody.

Dla wprowadzenia i zareklamowania naszych wyrobów ustanowiliśmy ceny bardzo niskie. Wybór materiałów ogromny. Wzory dotychczas niewidziane.

METROPOLITA ks. Andrzej Szeptycki o negadaj poważnie zachorował. Lekarz dr. Pańcyszyn stwierdził ostatnio poprawę stanu zdrowia chorego.

Również biskup przemyski ks. Kocylowski przed tygodniem poważnie zapadł na zdrowiu.

BECZKE OCTU znaleziono w ul. Kordeczkiej. Jest ona do odebrania przez właściciela w fabryce „Kontakt“ przy tej ulicy.

KRADŁ ZAMIAST MODLIĆ SIĘ. Jakiś niepoń wybrał się do synagogi przy ul. Owocowej 1. i, nie, w celu modlitwy, lecz kradzieży. Łupem rzeźmiewszka padła kwota 200 zł, którą skradł po rozbiciu puszki składkowej.

NIE ZNALAZŁA SZCZĘŚCIA W MAŁŻENSTWIE. Od kilku lat znana była na bruku lwowskim prostytutka Genia Weiss, kieszająca

się względami zamożnych lowelasów. Przed rokiem wyszła ona za mąż. Widocznie jednak pozycje jej z mężem nie było szczęśliwe, gdyż onegdaj popełniła samobójstwo przez otrucie.

KRADZIEŻ KASOWA W ŚRODMIESCIU. Wczoraj w nocy dostali się złodzieje do biura apłecznego A. Lufta, przy ul. Krasickich 9, gdzie po wycięciu otworu w kasie ogniotrwałej skradli 1000 zł. w gotówce oraz weksle na kwotę kilku tysięcy złotych.

ARESZTOWANIE. Bronisława Kozłowska, bez zajęcia i miejsca zamieszkania, została aresztowana za złożenie przysięgi w sądzie pod fałszywym, zmyślonem nazwiskiem.

ZNALEZIONO. W VI. Komis. P. P. zdeponowano znalezione legitymacje Benjamina Kapelowieza i Eurozyny Hawryszkiewiczów, oraz portfel z legitymacją Antoniego Okpysza.

Wiadomości z prowincji.

W STANISŁAWOWIE pozabawił się życia wystrzałem z rewolweru 74-letni Sr. Świżewski emer. kolejowy, z powodu nieuleczalnej choroby.

W tem samem mieście onegdaj w kawiarni „Warszawa“ artysta kabaretowy 35-letni M. Ostaszewski wraz ze swoimi siostrami Jaliwigą i Stefanją ciężko pobili i poranili kierownika zespołu Kazimierza Brzezińskiego. Ostaszewskiego osadzono w areszcie Brzeziński zaś znajduje się w leczeniu szpitalnem.

W TOPOROWCU koło Rohatyna złodzieje skradli 20 dol. i 288 zł. oraz ukryli na chorze kielich złoty by go przy innej sposobności zabrać z cerkwi.

W POGRADZIU tego samego powiatu skradziono w cerkwi 6 monet złotych a 10 kor. austr.

W PRZEMYSŁU Urząd celny przytrzymał i zakwestjonował przesyłkę kilkadziesiąt jedwabnych pończoch które zdeklarowane były jako rodaly. Przesyłka ta była adresowana do Jarosławia. P. Wardecki strzelił do trzech awanturujących się osobników, przyczem zranił w nogę M. Koszykowskiego.

Nieszczęśliwe wypadki.

NIEOSTROŻNOŚĆ — PRZYCZYNA NIESZCZĘŚCIA. Na stacji kol. Sobolew, pow. Garwolińskiego hamulecowy Lubański Eugeniusz wskazując do bieżącego w biegu pociągu towarowego wpadł pod koła, wskutek czego odniósł rany tłuczone w głowę, oraz uległ złamaniu obu rąk i lewej nogi.

W lesie „Karolin“ podczas ścinania drzew wskutek własnej nieostrożności, został śmiertelnie przygnieciony spadającą sosną mieszkaniec Bukowina, pow. Biłgorajskiego, Kukielka Tomasz.

DZIECI BEZ DOZORU. Ewa Wedskiewicz z Chwałstowa p. Złoczów pozostawiła dwoje swoich małych dzieci bez żadnego dozoru w mieszkaniu zapalając przedmiot pod kuchnią. Od ognia zapaliło się ubranie na jej córce 9-letniej Florjanie która doznała silnego poparzenia ciała, tak, że w stanie bardzo groźnym odwieziono ją do szpitala.

Wykłady Uniwersytetu Lud. i T. U. R.

Środa, dnia 25. marca b. r. o godzinie 5.30 pop. w lokalu Uniw. Ludowego, ul. Bourlajda 5, posiedzenie Komisji Oświatowej.

Środa dnia 25. marca br. o godzinie 7-mej wieczorem w lokalu Uniw. Ludowego: Seminarjum socjalistyczne dra E. Elstera, w lokalu Redakcji „Dziennika Ludowego“ ul. Sykstuska 21: Seminarjum socjalistyczne dra St. Loewensteina.

Czwartek dnia 26. marca br. o godzinie 7-mej wieczorem w lokalu Lw. Org. Młodz. TUR. Rynek 8. I. p. wykład tow. F. Górskiego pt.: „Socjalizm a religja“.

Czwartek, dnia 26. marca br. o godzinie 7-mej wieczorem u tow. Markowskiej „Żywy dziennik“ II. Koła Org. Młodz. TUR.

KOMUNIKATY.

T. U. R. urządza w niedzielę dnia 29. marca b. r. o godzinie 3-ciej pop.

WYCIECZKĘ NA WYSTAWĘ STYKÓW.

Wstęp 30 gr. od osoby. Zbiórka przed gmachem Politechniki ul. L. Sapiehy.

KOMITET DZIELNICOWY PPS. ŁYCZAKÓW — ZIELONA. W Czwartek, dnia 26. marca b. r. o godzinie 7-mej wiecz. ogólne zebranie członków Dzielnicy. Na porządku dziennym sprawy b. ważne obecność wszystkich członków obowiązkowa.

Repertuar kin lwowskich.

APOLLO: Król gór.
CASINO: Złoga śmierci.
CHIMERA: Gdy młodość szumi oraz Góra kawalerski stan.

COLOSSEUM: „Tajemnica pokoju“ nr. 13“ oraz wesoła komedia.

FATAMORGANA: Uroda życia i sen o miłości.

GRAZYNA: Dziewczyna z piekła (dźwięk).

KOPERNIK: „Halo, tu mówi Jarossy“ i „Małżonek wbrew woli“.

LEW: „Koniec świata“ genialne arcydzieło reż. Abel Gance'a.

LUNA: Człowiek z tumanu, „Kobieta“ oraz występ akrobatów.

MARYSIENKA: „Halo, tu mówi Jarossy“ i „Małżonek wbrew woli“.

OAZA: Moje Słoneczko.

PALACE: „Niebieski motyl“ Emil Jannings

PAN: Dama w szkarłacie.

PASAZ: Wybuch prochowni oraz Intrygant.

PROMIEN: „Shańbiona“ oraz „Grzechy roz-wódki“.

RAJ: „Droga do raju“.

SPLENDID: „Klub białych masek“.

STYLOWY: Harold Lloyd oraz „Złoty pasz-port“.

UCIECHA: Indyjski grobowiec (całość).

OGŁOSZENIA

KORZYSTNA OKAZJA PRZEDŚWIĄTECZNA

Na zbliżający się sezon wiosenny i letni poleca z okazji otworzenia nowego

Magazynu ubiorów męskich i dzieciennych

przy ul. Kaźmierzowskiej 14 a

najnowsze ubiory męskie i dziecięce w ogromnym wyborze po cenach reklamowych.

Adolf BARACH, Kaźmierzowska 14 a.



TORTY

MAZURKI

Babki, serniki

poleca

CUKIERNIA

J. Michotek

Rynek 21.

NA ŚWIĘTA

poleca

najlepsze wędliny

A. PAWŁOWSKI

Lwów, Sykstuska 7.

Osobny wyrab mięsa wołowego i cielęciny wyborowej jakości.

NOWOZAŁOŻONY

TELEFON NR. 30-27.

„OPAL“

ul. Sykstuska 25. w podwórzu.

WĘGIEL -- DRZEWO -- KOKS

Sprzedaz odbywa się w składzie i z dostawą do domu — po cenach umiarkowanych.

2 zł. zamiast 4'80!

Aleksander Niewierow

TASZKENT miasto chleba

Do nabycia w Księgarni Ludowej

Lwów ul. Szajnochy 2.



Wózki

dzieciennę najnowsze modele zagr. w wielkim wyborze oraz wszelkie naprawy i zamiany poleca po cenach konkurencyjnych

WYTWÓRNIĄ

E. KIK Lwów, pasaż Mikolasza

CENTRALA P F A U

RYNEK 19 -- Telefon 957

Poleca najtaniej, bo wchód przez sieć:

Pończochy jedwabne z prawdz. szwem w 50 kolorach	po 4'40
Pończochy jedwabne srebrny Bemberg	po 5'50
Pończochy jedwabne złoty Remberg	po 6'90
Rękawiczki imitacja duńskich dłuższe kłozowe	po 2'50
Reformy jedwabne, wszystkie wielkości i kolory	po 2'75

Niniejszem podajemy do wiadomości, że w myśl uchwały powziętej przez 63 zwyczajne Walne Zgromadzenie akcjonariuszy, Akcyjny Bank Hipoteczny wypłacać będzie w Zakładzie głównym we Lwowie, we Filjach swych w Krakowie, Stanisławowie, Tarnopolu i Czerniowcach, w Warszawskim Banku Dyskontowym w Warszawie, w Austr. Zakładzie Kredytowym dla handlu i przemysłu w Wiedniu, w Böhmische Escompte Bank und Credit-Anstalt w Pradze, tytułem dywidendy za rok 1930 kwotę Zł. 10.— za każdą akcję opiewającą na Zł. 100.—, a to poczynając od 1 kwietnia 1931, za ściąganiem kuponu Nr. 4.

We Lwowie, dnia 23 marca 1931 r.

Akcyjny Bank Hipoteczny.

Kupujcie tylko u firm, które ogłaszają się w „Dzienniku Ludowym”

BANDAŻYŚCI

PROTEZY aparaty ortopedyczne, gorsety na krzywicę i gruźlicę kręgosłupa, wkładki na piaszki stopy wykonuje specjalista OTTO LINK, Lyczakowska 19. Przed zamówieniem gdzieś indziej, proszę się przekonać, jak bezkonkurencyjnie niskie są ceny. — Wykonuje również na zlecenie Kas chorych.

SYMONT KUZNIEWICZ bandażyści ortopedysta Lwów Gródecka 2 b. Dom Katolicki tel. 54-53 poleca własnego wyrobu bandaże przepuklinowe, pasy brzuszne, sztuczne nogi, ręce i aparaty ortopedyczne.

CZY WIESZ? że znany zakład M. FREILICH, Lwów, Gródecka 35, tel. 71-11 zniżył ceny swoich patentowanych bandaży przepuklinowych i brzusznych, pomimo że dalej daje pełną gwarancję za wyroby swoje.

DENTYSTYKA

ZAKŁAD DENTYSTYCZNO-TECHNICZNY JAKOBI BRIEFA Krótka 15. (róg Na Błonie 6.) wykonuje wedle najnowszymi systemów zabiegi na dogodne warunki. Uwaga: Również i plombowanie do zamówionych robót technicznych. dentyst. bezpłatnie.

ZAKŁAD TECHNICZNO-DENTYSTYCZNY EDMUNDA HELLERA, obecnie Słowackiego 2. od 9-1 i 3-6.

RADIO

RADIO LABORATORIUM, ul. Sykstuska 17. tel. 7-36 przyjmuje wszelkie naprawy i przeróbki radiowe montuje aparaty wedle życzenia z części i kompletów. Instaluje niezawodne eliminatory i ładuje solidne akumulatory.

FIRMA „ECHO”, Lwów, Sykstuska 24. tel. 27-81 — poleca: Komplet detektorowy we własnym wyborze od zł. 20.80 w wykonaniu luksusowym. Wyłączna sprzedaż słuchawek „OMEGA” 4000. Odm. zapewniających najlepszy odbiór stacji Lwowskiej.

RADIO! Komplet detektorowy suwakowy zł. 25. — Wszelkie przybory i radioprzet dla radjomaniaków po cenach zniżonych. Dogodne warunki spłaty. Centromasz. Lwów, ul. Gródecka 71a, tel. 68-31.

TEKSTYLIA I GALANTERIA

UWAGA!!! UWAGA! Firma I. Stem, Lyczakowska 6. — Donosimy łaskawie klienteli, że na sezon wiosenny zaopatrziliśmy nasz skład w najnowsze modele damskie treneczki damskie i męskie ubrania z najlepszych materiałów białych. Ceny nasze zostały znacznie obniżone i rozdzielamy na najdogodniejsze spłaty.

DLA REKLAMY polecamy koszule damskie zł. 2.40. Kombinacje strojne 4.50, pończochy czyste jedwabne 3.90, reformy jedwabne 2.50, spodniczki 8.90, bluzki jedwabne 9. — oraz szlafrociki, trykotyżę PO CENACH BAR-DZO NISKICH „GOLF” LWÓW, UL. KILINSKIEGO 1.

HALICKI MAGAZYN NOWOŚCI, Halicka 15. poleca: Ręczniki, prześcieradła, różne płótna, perkaliny, zefiry, percale, welny, jedwabie i ubrania w różnych gatunkach, po niebywale niskich cenach.

MA SEZON! po cenach już znanych. Pończochy, skarpetki, rekawiczki, chusteczki, koszule, krawaty, kołnierze, kosmetyka. „ELLES”, Lwów pl. Bernardyński 10 (naprzeciw ul. Piekarskiej). — Koszule zef. zł. 6. — Reformy jedwabne.

KUPUJECIE W FIRMIE J. SALAMANDER pl. Bilewskiego 1. 10. Poleca: Ręczniki, prześcieradła, różne płótna, perkaliny, percale, zefiry welny, jedwabie na ubrania w różnych gatunkach, po niebywale niskich cenach. Oglądajcie naszą wystawę.

ZEGARKI

ZEGARKI markowe Omega, Doxa, Longines i t. p. specjalnie tanio u GUTERMANA ul. SYKSTUSKA 14.

Wolne i poszukiwane posady

OSOBA inteligentna, wiek średni szuka posady gospodyni wychowawczyni dzieci, względnie kierowniczkę sklepu najchętniej na prowincji. Na żądanie referencje. Oferty dla „Niezależnej” do Adm. „Dziennika Ludowego”.

KURSA SAMOCHODOWE i motocyklowe inż. B. Froma, Lwów, Leliewela 3 (róg Akademickiej) daje pierwszorzędną naukę na nowych samochodach i motocyklach szkolnych pobierając spłaty ratami dostępnymi dla każdego. — Wpisy codziennie.

PRZEMYSŁ I RĘKODZIEŁO

INSTALACJE elektryczne wykonuje szybko i tanio na dogodnych warunkach fa. „ELEKTRON” Ska z ogr. odp. we Lwowie, ul. Żybiłkiewicza 1 i ul. Zielona 2. Telef. Nr. 28-75. Na składzie: lampy, żarówki, motory, reflektory sceniczne i dancingowe, które też na życzenie wypożyczamy.

WEDLE OSTATNIEJ TECHNIKI urządzona parowa czyszczalnia i farbiarnia Nowosiw, Lwów Piastów 23. Już otwarta. Przyjmuje wszelkie roboty, wchodzące w zakres czyszczenia i farbowania garderoby męskiej i damskiej. Kantory przyjeżdż w składnicach Rudolfa Neuwalta: pl. Mariacki 8 Kazimierzowska 25, Krakowska 25, ul. Gródecka 72, Rynek 21, Balonowa 3.

KAPELUSZE damskie i męskie przerabia starannie na najnowsze fasony fabryka Rudolfa Neuwalta. Kantory przyjeżdż w składnicach.

„STELLA ILLUSTRATA” Parowa fabryka chemicznego czyszczenia i farbowania oraz higieniczna pralnia białej Lwów, ul. św. Marcina 15, telefon 16-03. Główna składnica Pasaż Hausmana 8, tel. 61-29. Filje we wszystkich dzielnicach miasta.

LAMPY ELEKTRYCZNE wyrobu własnego zakupisz wprost u źródła, u firmy HENRYK SONNENSCHNEIN, Lwów, Sienkiewicza 8 — Tel. 44-90.

MEBLE I SPRZĘT

ZANIM zakupisz MEBLE, przyjeżdż a przekonasz się, że takowe otrzymasz najtaniej u HESZLESA Lwów, KOPERNIKA 23, Róg ul. Wronowskiej. — Firma ta sprzedaje na raty długoterminowe, a to na 2 lata, MEBLE wszelkiego rodzaju po cenach konkurencyjnych i ściśle gotówkowych.

TAPICER I DEKORATOR przyjmuje wszelkie roboty tapicerskie i ma na składzie stałe meble tapicerowane. J. Stern Lwów, Szeptyckich 40, Telefon 16-69.

MEBLE wszelkiego rodzaju i pojedyncze na dogodne raty i za gotówkę, poleca najtaniej źródło zakupu mebli Centralny Dom Meblowy, Lwów, ul. Gródecka 2. w podwórzu.

Z POWODU nader krytycznych czasów został otworzony specjalny skład wózków dziecięcych przy ul. SYKSTUSKIEJ 1. 10 W PODWÓRZU i także zakupno i zamiana krajowych i zagranicznych wózków dziecięcych.

Wszelkie reperacje zostają w ciągu 24 godzin po niskich cenach uskutecznione. Skład wózków dziecięcych B. BRANDT Lwów ul. Sykstuska 10 w podwórzu.

NOWO OTWORZONY MAGAZYN MEBLI przy ul. Heimańskiej 22, wejsie obok Muzeum Przemysłowego poleca najtaniej po cenach konkurencyjnych, sympatnie, jadalnie kuchenne urządzenia, w zakres tapicerowanych mebli, oraz pojedyncze sztuki M. REISS znany Meisels.

OKAZYJNE MASZYNY DO SZYCIA rodzinne i rzemieślnicze Singera w składzie firmy „MECHANIKA” PILSUDSKIEGO 8. tel. 93-11. Tanie ODKURZACZ elektryczny tanio do sprzedania WZOROWY WARSZTAT MECHANICZNY DLA MASZYN BIUROWYCH I DO SZYCIA.

MEBLE na raty oraz za gotówkę poleca najtaniej magazyn mebli Steil i Ska, Lwów, ul. Kazimierzowska 28. Tel. 64-13.

KUPNO I SPRZEDAŻ

KANARKI PRAWDZIWIE harcerskie, śpiewające w dzień i przy świetle, po bardzo niskiej cenie kanarkowe rozpłodowe, klatki, gniazda mieszkanka odznaczona złotymi medalami, rybki złote akwarja, psy rasowe, sprzedaje ZOON, Czarnieckiego 3.

PANTOFLE różne domowe, do gimnastyki dla szkół, szkółek itp. zakładów, sandały, obuwie płócienne poleca i wykonuje na zamówienie także z dostarczonego materiału znana wytwórnia przy ul. WRONOWSKICH 4. Tel. 59-88. Do nabycia również w firmie M. ORLOS, pl. Kapuśny 3 po cenach fabrycznych.

W CUKIERNI JURKIEWICZA, Lwów, Sykstuska 21, czasy wyrobów znacznie zniżone, poleca krajanki orzechowo-owocowe i herbatniki. Zamówienia świąteczne wykonuje starannie i tanio, towar pierwszorzędny. O liczne odwiedziny uprasza się.

P. T. Mając na uwadze wygodę P. T. Publ. założyliśmy pod firmą „OPAL” skład węgla i drzewa przy ul. Sykstuskiej 25. Tel. 90-27. — Dostarczamy więc po cenach przystępnych i z gwarancją za rzetelną wagę i jakość towaru: WĘGIEL górnośląski z pierwszorzędnymi kopalni dla użytku domowego. — Sprzedaż odbywa się na składzie przy ul. SYKSTUSKIEJ 25 lub z dostawą do domu. — Wystarczy zawołać nr. tel. 30-27 a żądany opał zostanie bezzwłocznie dostarczony do mieszkania P. T. Klienteli. — DRZEWO BUKOWE i i. re-bane suche oraz KOKS. — Polecamy się łaskawym względem P. T. pozostajemy „OPAL”, Sykstuska 25.

CHRZESCIJANSKA FIRMA „KANARJON” odznaczona złotymi medalami: poleca kanarki harcerskie śpiewające w dzień i przy świetle kanarkowe rozpłodowe, rybki złote, mieszkanki klatki gniazda, akwarja — po bardzo niskiej cenie. Przyjmuje psy rasowe w komis i sprzedaje. — DUSZUNSKI ADAM, Lwów, Żimorowicza 5. (boczna Akademickiej).

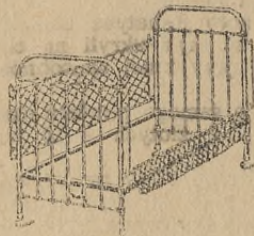
OBUWIE

DZIECI! Czy wszystkie już wiecie, że na wzór innych miast europejskich został także i we Lwowie otwarty SPECJALNY MAGAZYN OBUWIA DLA DZIECI I MŁODZIEŻY p. f.: HL-SA-DO przy ul. SYKSTUSKIEJ 1.19.

RÓŻNE

CHCESZ BYĆ ZAMOŻNYM? Siedz w domu i pielęgnuj rośliny!! Za piękne rezultaty można otrzymać piękną nagrodę. — Żądajcie mego cennika nasion!! — Dr. Z. Bach, Rynek 2, Lwów.

DOLARÓWKI I PREMJOWKI po ZŁ. 4 miesięcznie sprzedajemy z natychmiastowym prawem gry. Zlecenia z prowincji załatwiamy odroczną pocztą. Po otrzymaniu 1. raty otrzymuje zamawiający natychmiast dokument z numerem obiegowym. CIĄGNIENIE JUŻ 1. KWIEŹNIA I 1. MAJA. LWOWSKIE TOWARZYSTWO KREDYTOWE LWÓW. LEGIONÓW 33, TELEFON 80-67 — P. K. O. 154.525.



FABRYCZNY SKŁAD ŁÓŻEK METALOWYCH I WÓZKÓW DZIECIENNYCH WOŁKOWYSKI
Lwów, Kopernika 5. -- Tel. 95-97
Ceny ściśle fabryczne.

Spółdzielnia Inteligatorów
z ogr. odpow.
we Lwowie, ul. Bourlarda 1. 2.
Tel. 57-25



Tabletki od bólu głowy dla dorosłych

„KOGUTEK-MIGRENO-NEUVOSIN”
usuwa najpocząwszy ból głowy. Żądać we wszystkich aptekach oryginalnych tabletek „KOGUTEK” Gaseckiego z Warszawy. W pudełku 20 tabletek.

GRZYBY

suszone ładne po 10 zł. za 1 kg., bryndzę prawdziwą oważ, w beczkach 5 kg. za 13 zł., orzechy włoskie papierówki 5 kg. za 17 zł. wysła franco za pobraniem pocztowym

PINKAS STUMER
Kosów k. Kołomyży.

WĘDLINY

pierwszorządnej jakości czysto wieprzowe-wyrab mięsa wołowego i cielęciny wybo-rowej jakości jakoteż wszelkich tłuszczy

poleca: **Antoni Jarolim**
Lwów, ul. Sykstuska 12 telefon 95-63

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych
Dr. I. PENNER
Lwów, Legionów 35, Pasaż Fellerów 1. II. p.
telef. 88-98, ordynuje od 3-6.

Rok zał. 1860
NA ŚWIĘTA
WINA najprzedniejszych gatunków po najniższych cenach poleca
MAX WIXEL I SYN
Lwów, Krakowska 14. Telef. 305

OPERATOR
Dr. D. SASSOWER
ordynuje w chorobach chirurgicznych. Leczenie zylaków Elektroterapia
Lwów, ul. Kottajata 7. telef. 38-51

Przetarg ofertowy.

Zakład Pensyjny dla Funkcjonariuszy we Lwowie jako Zakład Ubezpieczeń Pracowników Umysłowych we Lwowie rozpisuje niniejszym przetarg ofertowy na wykonanie robót ślusarskich, kanalizacyjnych i posadzkarskich dla domów urzędniczych na Górze Kadeckiej we Lwowie.

Kosztorysy ślepe otrzymać można za opłatą w biurze kierownika budowy p. inż. Tadeusza Sroczyńskiego na budowie na Górze Kadeckiej.

Kierownik budowy udziela również wszelkich potrzebnych wyjaśnień w godzinach od 10-12-tej codziennie z wyjątkiem niedziel.

Oferty wraz z wadium w wysokości:

na roboty ślusarskie zł. 1.500.—,
na roboty kanalizacji ulicznej zł. 2.000.—,
na roboty posadzkarskie zł. 2.000.—

W gotówce lub w wartościach określonych w załączniku do „Warunków Ogólnych” należy składać w biurze Zakładu we Lwowie przy ul. Piekarskiej 1a do dnia 2 kwietnia 1931 r. do godziny 11-tej przedpołudniem, poczem nastąpi otwarcie ofert w obecności oferentów.

Zakład zastrzega sobie dowolny wybór oferty wzgl. nie przyjęcie żadnej jak również unieważnienie przetargu a rozpisanie nowego.

Zakład Pensyjny dla Funkcjonariuszy we Lwowie
jako Zakład Ubezpieczeń Pracowników Umysłowych

Prezes: Dr. W. Stesłowicz.

Dyrektor: J. Zawadowski.